

# Teoria subkultury starości a niektóre zjawiska społeczne dotyczące ludzi starszych

**Marek Niezabitowski**

 0000-0002-7730-2483

Politechnika Śląska,  
Wydział Organizacji i Zarządzania,  
Katedra Stosowanych Nauk Społecznych,  
ul. Roosevelta 26-28, 41-800 Zabrze

## Abstrakt

Od dawna w socjologicznym dyskursie na temat sytuacji społecznej ludzi starszych obecne jest przekonanie o pogłębianiu się dystansu między pokoleniami. Pojawia się to w refleksjach zarówno polskich, jak i zagranicznych gerontologów i socjologów. Teoria subkultury starości jest jedną z tych refleksji, które przybrały skondensowaną i uporządkowaną formę. W artykule zostaną pokazane główne założenia tej teorii według Arnolda Rose'a oraz niektóre charakterystyczne cechy odrębności społecznej ludzi starszych w świetle badań Arlie Hochschild. Zostaną wyeksponowane m.in. czynniki sprzyjające formowaniu się subkultury starości oraz obszary jej funkcjonowania według Rose'a, jak również niektóre wzory zachowań zaobserwowane przez Hochschild wśród członków badanej przez nią grupy subkulturowej seniorów. Wskazane zostaną pewne procesy, które w polskiej rzeczywistości mogły/mogą sprzyjać wyłanianiu się zjawisk o charakterze subkultury starości. Przybliżone ponadto będą obszary życia społecznego związane z osobami starszymi oraz dotyczące ich tematy czy problemy badawcze, zainspirowane teorią subkultury starości.

**Słowa kluczowe:** główne założenia teorii subkultury starości, czynniki makrostrukturalne sprzyjające powstawaniu subkultury starości, odrębność społeczna ludzi starszych, dystans międzypokoleniowy

## The theory of subculture of the aging versus some social phenomena regarding senior citizens

### Summary

For a long time, in the sociological discourse on the social situation of old people, there is a conviction that the distance between the generations is deepening. It appears in the reflections of both Polish and foreign gerontologists and sociologists. The theory of subculture of the aging is one of those reflections that took a condensed and structured form. The article will show the main assumptions of this theory according to Arnold Rose and some characteristic features of the social distinctiveness of older people in the light of Arlie Hochschild's research. They will be exhibited,

among others, the factors favoring the formation of the old age subculture and areas of its functioning according to Rose, as well as some patterns of behavior observed by Hochschild among the members of the seniors' subculture group studied by this researcher. The author will indicate certain processes that in Polish reality could / may favor the emergence of phenomena of a character of the old age subculture. The areas of social life related to the elderly and research topics or problems that may be inspired by the theory of subculture of the aging will be also introduced.

**Keywords:** main assumptions of the theory of subculture of the aging, macrostructural factors favoring the emergence of subculture of the aging, social distinctiveness of senior citizens, intergenerational gap

## Wstęp

Sytuacja i status społeczny osób starszych i całej grupy społecznej, jaką tworzą ludzie starzy, są zmienne historycznie. Niektóre fakty i procesy społeczne przyczyniały się według analiz historyków do szczególnego wzrostu pozycji społecznej, a nawet zaakcentowania odrębności tej grupy wiekowej w społeczeństwie.

Jeden z takich okresów historycznych to przełom XIV i XV wieku, kiedy Europę zaatakowała epidemia dżumy, a w jej konsekwencji wystąpił ogromny wzrost śmiertelności wśród dzieci i młodzieży, który spowodował znaczny wzrost udziału procentowego ludności w wieku 60 lat i więcej w populacjach mieszkańców wsi, miast, regionów i państw europejskich w późniejszym czasie. Zjawisko to i jego społeczne konsekwencje zostały szczególnie dobrze przebadane w odniesieniu do Anglii, Włoch, Niemiec, Francji i Hiszpanii [Minois 1995]. Wśród jego następstw należy z pewnością wymienić:

1. Umocnienie autorytetu starszej generacji w ramach międzypokoleniowego przekazu wiedzy o technikach rolniczych w niektórych wsiach oraz tradycji zawodowej w rodzinach rzemieślniczych, w sytuacji gdy wysoka śmiertelność wśród młodej generacji skutkowałą erozją źródeł wiedzy profesjonalnej;
2. Koncentrację ludzi starszych w miastach i na wsiach, co niejednokrotnie wiązało się z rekonfiguracją struktury rodzin w kierunku ich poszerzania poprzez łączenie się wielu zubożałych samotnych ludzi starych w większe grupy pokrewnionych osób;
3. Koncentrację władzy politycznej i rodzinnej w obrębie ludzi starszych;
4. Konflikt pokoleń w walce o władzę polityczną.

Jak widać z powyższego, procesy demograficzne prowadzące do wzrostu odsetka ludzi starszych w społeczeństwach mogą wpływać na ich pozycję społeczną, jak również na wyeksponowanie ich siły, władzy, posiadania czy artykułowania swoich interesów i potrzeb.

Tempa zmian społecznych, cywilizacyjnych i kulturowych w drugiej połowie XX wieku tak bardzo zmieniły sytuację społeczną ludzi starszych, że odrębność tej

kategorii społecznej zyskała szczególny charakter – inny niż w przywołanym powyżej okresie historycznym. Narodzinom tej odrębności w warunkach demograficznego starzenia społeczeństw sprzyjały chociażby zmiana pozycji starszej generacji w międzypokoleniowym systemie przekazu wiedzy i wartości, powszechność emerytury czy rozwój różnych rówieśniczych grup skupiających osoby w wieku starszym. Te zjawiska, których przejawy i skutki można obserwować w życiu społecznym, przyczyniały się do dynamicznego rozwoju gerontologii jako specjalnej nauki poświęconej starości i starzeniu się, a w ramach tejże nauki również refleksji nad odrębnością ludzi starszych. Rozwój gerontologii społecznej w drugiej połowie XX wieku i znaczne zmiany sytuacji społecznej ludzi starszych w tym okresie zaowocowały pojawieniem się w socjologii teorii subkultury starości.

## **Subkultura starości – cechy charakterystyczne i makrostrukturalne czynniki sprzyjające jej powstawaniu**

Poszukując definicji subkultury starości, należy podkreślić, że z pewnością są to takie formy życia społecznego ludzi starszych, które cechują przede wszystkim:

- poczucie odrębności ze względu na wiek,
- odrębne wartości, normy, symbole, wzory zachowań itd.,
- poczucie odrębności pokoleniowej,
- inne doświadczenia pokoleniowe osób starszych żyjących w danym czasie (w danej epoce) i wynikające z innego etapu cyklu życia.

W przywołanych powyżej cechach charakterystycznych subkultury seniorów istotna jest odrębność społeczna i kulturowa ludzi starszych oraz intersubiektywnie doświadczane poczucie odrębności samych seniorów jako uczestników takiej subkultury.

Pierwszą socjologiczną konceptualizację pojęcia subkultura starości/seniorów przedstawił socjolog amerykański Arnold Marshall Rose [1965]<sup>1</sup>. W swoim wykładzie na ten temat omówił głównie:

- przyczyny powstawania subkultury starości w ujęciu makrostrukturalnym,
- ogólny zarys form przejawiania się subkultury seniorów, w tym grupy subkulturowe, rówieśnicze,
- rozwój takiej subkultury.

1 Omówienia teorii subkultury starości można w wersji polskojęzycznej odnaleźć m.in. w następujących pozycjach: Niezabitowski [2007]; Halicki [2006]; Synak [1999].

Zarys koncepcji subkultury starości stworzony przez Rose'a, a mający wyraźną orientację makrostrukturalną, został pogłębiony i uzupełniony w badaniach empirycznych amerykańskiej socjolog Arlie Russell Hochschild o aspekt świadomościowy i sportretowany w realiach konkretnej grupy społecznej. Tą grupą, którą systematycznie i długotrwale obserwowała Hochschild, była społeczność mieszkańców specjalnego osiedla dla osób starszych w Merrill Court w USA [Hochschild 1978]. Jako najważniejsze rezultaty tych badań warto moim zdaniem wyeksponować:

- przedstawienie przejawów oraz świadomości odrębności ww. seniorów w dziedzinie norm, wartości, języka, tematów rozmów,
- pokazanie procesów społecznych stanowiących tło lub/i genezę świadomości tej odrębności związanej ze starszym wiekiem.

Przywołajmy zatem zestaw ośmiu czynników makrostrukturalnych, które według Rose'a sprzyjają formowaniu się subkultury seniorów [zob. Rose 1965; por. Niezabitowski 2007].

Po pierwsze, demograficzne starzenie się społeczeństw, skoro jego skutkiem jest zwiększenie liczby i odsetka ludzi starszych w społeczeństwach, zwiększa także szanse na liczniejsze i częstsze interakcje między osobami starszymi, a to może zaowocować powstawaniem odrębnych form życia społecznego seniorów, opartych na innych wartościach, normach i wzorach zachowań.

Po drugie, postęp w medycynie i leczeniu chorób zwiększa szanse na długie życie w sprawności, która daje możliwość uczestnictwa w grupach rówieśniczych seniorów, tworzących własną kulturę – inną niż pozostałych grup wiekowych.

Po trzecie, co jest w jakimś sensie pochodną poprzedniego, wzrost liczby seniorów leczących się na choroby przewlekłe sprzyja powstawaniu licznej grupy społecznej, która walczy o udogodnienia socjalne w sferze zdrowotnej. Ta wspólna walka z kolei może zrodzić poczucie wspólnych interesów i odrębności opartej na wieku czy etapie życia, który może wiązać się z problemami zdrowotnymi, dotyczącymi w większym stopniu właśnie seniorów.

Po czwarte, w społecznościach terytorialnych pojawiają się tendencje sprzyjające powstawaniu enklaw starości. Mogą to być na przykład migracje seniorów do specjalnych osiedli w atrakcyjnych krajobrazowo miejscach, gdzie organizowane są dla nich usługi dostępne w środowisku zamieszkania. Inna tendencja tego rodzaju to opuszczanie przez młodych ludzi jakichś miejsc (np. osiedli, domów, wsi), co skutkuje tym, że w miejscach tych i społecznościach pozostają głównie ludzie starzy, pielęgnujący stare zwyczaje, żyjący według starych zasad i wzorów. Dotyczyć to może zarówno całych miast, jak i ich dzielnic oraz wsi, z których przedstawiciele młodego pokolenia wyjeżdżają, by zbudować podstawy swojego niezależnego, dorosłego życia gdzie indziej.

Po piąte, przejście na emeryturę tworzy ryzyko wyłączenia seniorów ze świata społecznego ludzi młodych, skoro tak długo, jak pozostają w środowisku pracy, mają stały kontakt ze standardami, sposobami myślenia i działania, którymi posługują się młodsze generacje. Odcięcie od tego świata może wywoływać pogłębiające

się niezrozumienie świata młodych lub poczucie, że nie jest się „na czasie”. W grupie rówieśniczej seniorzy mogą poczuć, że są dopasowani do innych myślących podobnie, co jest bardziej komfortowe z punktu widzenia własnej integralności i tożsamości społecznej.

Po szóste, zwiększenie możliwości edukacyjnych seniorów oraz wzrost ilości czasu wolnego na emeryturze przez wiele lat emerytalnego życia mogą sprzyjać zaangażowaniu w swobodne i twórcze aktywności oraz odkrywaniu nowych atrakcyjnych stylów życia.

Po siódme wreszcie, rozwój specjalnych instytucji, świadczeń, placówek i zorganizowanych form aktywności tylko dla seniorów pozwala niejako oddzielić ich linią demarkacyjną od reszty społeczeństwa, a to sprzyja identyfikowaniu się z odrębną kategorią „seniorzy” i skłania do wchodzenia w odrębny świat społeczny.

Po ósme, zamieszkiwanie z dala od własnych dzieci, co jest nierzadkie, zważywszy na współczesny wzrost ruchliwości społecznej, może, zdaniem Rose’a, sprzyjać oddaleniu od spraw ludzi młodych i wchodzeniu w odrębny świat społeczny ludzi starszych.

Przedstawiając potencjalne obszary i przejawy życia społecznego, w których mogłyby zaznaczać się elementy subkultury starości, Rose zwrócił uwagę na poziomy makrostrukturalny i mezostrukturalny wyeksponowane powyżej, jak również na poziom mikrostrukturalny (małe rówieśnicze grupy subkulturowe skupiające tylko osoby w wieku starszym). Wskazane powyżej czynniki sprzyjające to oczywiście tylko potencjał, który może przyczynić się do powstania form subkultury seniorów, jeśli zaistnieje aktywność społeczna o określonym charakterze. Taka aktywność odpowiednio zorganizowana ma wspomniany charakter subkultury, gdy uczestniczący w takich grupach seniorzy mają poczucie odrębności w stosunku do innych grup wiekowych i gdy ich odrębne problemy oraz odrębny sposób odczuwania, zachowania się i odrębne wartości są wspólnie podzielane w takiej grupie. Ten psychospołeczny składnik czy aspekt subkultury Rose jedynie zasygnalizował [Rose 1965], lecz nie konceptualizował go ani też głębiej nie badał. Analizą tych aspektów subkultury starości zajęła się Hochschild.

## **Świadomościowy aspekt subkultury starości w świetle badań Arlie Hochschild**

Dzięki systematycznej obserwacji społeczności osób starszych zamieszkujących to samo specjalne osiedle Hochschild udało się w codziennych interakcjach, procesach komunikacji społecznej i rytuałach dostrzec znamiona rodzącego się poczucia odrębności wiekowej i pokoleniowej seniorów w porównaniu z ich otoczeniem społecznym.

W analizie życia społecznego badanej społeczności autorstwa amerykańskiej socjolog wyłoniło się kilka elementów istotnych dla subkultury ludzi starszych, które świadczą o krystalizowaniu się wyraźnej granicy między światami społecznymi seniorów i ludzi młodych [zob. Hochschild 1978; por. Niezabitowski 2007].

Po pierwsze, na skutek kontaktów i zderzeń społeczności seniorów ze społecznością lokalną wzmacniać się może nacisk na normy społeczne, które pozwalają takiej wspólnotie senioralnej wyeksponować swoją tożsamość społeczną i obronić poczucie własnej wartości. Przyczyną tego może być słabnąca pozycja społeczna osób starszych, co skutkuje ich rosnącym uzależnieniem od pomocy innych. Takie oddziaływanie może wzmacniać nacisk normatywny na chętnie pożyczanie sobie pieniędzy, a przestrzeganie tak powstałej normy społecznej staje się elementem definicji dobrego kolegi/koleżanki oraz przyjaciela/przyjaciółki.

Po drugie, nadmiernie widoczna społecznie aktywność niektórych liderów subkulturowych społeczności senioralnych w pewnych warunkach może spowodować, że wiek starszy będzie akcentowany wewnątrz takiej wspólnoty jako kryterium przynależności do niej i odrębności tejże grupy. Może do tego dojść, jak wskazała Hochschild, na przykład dlatego, że niektórzy liderzy środowisk senioralnych otrzymują w odczuciu pozostałych seniorów więcej oznak prestiżu oraz innych nagród od społeczności lokalnej. Wtedy seniorzy nie zajmujący wysokiej pozycji poza społecznością emerytów mogą zbuntować się i uznać, że istotą przynależności do tej wspólnoty jest właśnie starszy wiek i aktywność na rzecz dobra innych seniorów w obrębie tejże wspólnoty, a nie na rzecz reszty społeczeństwa poza nią.

Po trzecie, co jest cechą charakterystyczną różnych subkultur, w senioralnych grupach subkulturowych tworzone są przez ich członków odrębne wartości, odróżniające ich od grup skupiających osoby z młodszych grup wiekowych. Szczególnie istotnymi wartościami w badanej przez Hochschild społeczności okazały się: życiowe powodzenie oceniane według innych kryteriów niż w przypadku ludzi młodych, stan zdrowia oraz długość życia, którą zazwyczaj w starości postrzega się z innej perspektywy niż w młodości. Wyniesienie zdrowia w hierarchii wartości subkultury seniorów jest o tyle zrozumiałe, że zdrowie i sprawność w późnym wieku stanowią z natury rzeczy dobro rzadkie i przez to właśnie tak bardzo cenione.

Po czwarte, na wartościach przywołanych powyżej opierała się według ustaleń Hochschild nieformalna hierarchia statusów społecznych w subkulturze starości. Status ten był zatem zależny od: utraty małej lub dużej liczby bliskich osób (rodziny i przyjaciół), posiadania bliżej lub dalej mieszkających dzieci i wnuków. Jako że powodzenie w tej dziedzinie nie zależy od aktywności człowieka, uznawano je w badanej społeczności za przejaw życiowego szczęścia. Tych, których los obdarował szczerze, postrzegano jako „szczęściarzy” budzących zazdrość, a tych, którym poskąpił lub zaoferował mniej (np. dzieci mieszkające daleko i niemogące odwiedzać), uważano za tych „biednych”, budzących litość czy współczucie. Bazująca na tych kryteriach rozbudowana hierarchia „litości i współczucia” przejawiała się w tym, że każda kategoria seniorów, by poczuć się lepiej, odczuwała litość i okazywała troskę

innej kategorii seniorów bardziej poszkodowanych przez los. I tak na przykład ci aktywni współczuli tym leżącym w łóżkach, a ci leżący w łóżkach współczuli tym, którzy nie mogli samodzielnie zjeść posiłku i wymagali karmienia. Hierarchia ta według ustaleń Hochschild powstała dlatego, że społeczność lokalna miasteczka, w którym znajdowało się osiedle dla seniorów, postrzegała osoby starsze jako grupę zależną, naznaczoną chorobami, znajdującą się w złej sytuacji, wymagającą opieki, a przez to budzącą współczucie i litość. Amerykańska socjolog uznała, że osoby starsze przynależące do badanej subkultury wiekowej niejako przyjęły „stygmata” przypisane ich grupie wiekowej, a związane z tym uczucia i postawy przeniosły na członków swojej szeroko pojętej kategorii społecznej.

Po piąte, odrębność ludzi starszych, ujawniająca się wyraźnie w ich grupach subkulturowych, dotyczy tematów ich rozmów. Według ustaleń Hochschild członkowie obserwowanej przez nią społeczności prowadzili tzw. politykę konwersacyjną, wskazując, jakie tematy nadają się do poruszania w rozmowach z rówieśnikami, a jakie przeznaczone są do rozmów ze swoimi dziećmi. Te tematy, w których zaznaczała się ich odmienność w porównaniu z osobami w wieku średnim, po prostu nie były przedmiotem rozmowy z ich dziećmi. Takie tematy poruszali wyłącznie we własnym gronie. Należą do nich takie kwestie jak np.: świadczenia socjalne i zdrowotne dla seniorów, lekarze i seriale telewizyjne, wspomnianie „starych czasów”, pogłębiające się starzenie i związane z nim zmiany, niełatwe do zaakceptowania, oraz śmierć. Szczególnie żywe są wspomnienia dawnych czasów własnej młodości – to jedyna szansa, by w grupie osób pamiętających te same czasy oraz towarzyszące im zdarzenia, symbole i wartości poczuć, że ten świat nadal trwa, mimo że w świecie poza subkulturą seniorów przeminął i dla młodych ludzi po prostu nie istnieje. W ten sposób integralność i tożsamość społeczna ludzi starszych w ramach ich rówieśniczych grup subkulturowych zostaje zachowana. To bardzo ważna psychologiczna funkcja takiej subkultury we współczesnych społeczeństwach informacyjnych, których immanentną cechą jest ciągła zmiana i dezaktualizowanie się wiedzy oraz przemijanie „starych światów społecznych”, będących własnością wyłącznie pewnych grup pokoleniowych. Szczególnie istotnym tematem, wobec którego osoby starsze mają najczęściej inną postawę niż ich dzieci, jest problem śmierci i jej akceptacji. Na temat śmierci w otwarty, szczery, spontaniczny i, jeśli można, nawet humorystyczny sposób seniorzy z badanej przez Hochschild społeczności rozmawiali tylko w swoim rówieśniczym gronie, nie ze swoimi dziećmi. Dzieci bowiem były przez nich traktowane jako osoby w wieku średnim, a zatem takie osoby, którym śmierć wydaje się odleglejsza, i zarazem osoby będące przedstawicielami kultury postindustrialnego świata, nieakceptującego śmierci postrzeganej jako przejaw ludzkiej słabości, upadku, skończoności, co kontrastuje z dzisiejszym kultem młodości.

Po szóste, istotnym elementem świadczącym o odrębności kulturowej grup ludzi starszych jest zdaniem Hochschild reprezentowanie przez aktywnych społecznie seniorów perspektywy ich grupy wiekowej w innych grupach, organizacjach i stowarzyszeniach, jeśli w nich podejmują tę aktywność.



## **Rozsuwanie się światów ludzi starych i młodych oraz inne potencjalne warunki powstawania różnych form subkultury starości**

Z analiz Hochschild wynika, że cechą charakterystyczną subkultury starości jest uświadamiana i praktykowana w życiu grup skupiających seniorów odrębność społeczna i kulturowa. We współczesnych społeczeństwach informacyjnych o dużym tempie zmian powstają zjawiska sprzyjające rozsuwaniu się światów ludzi starych i młodych, a przez to odrębności seniorów na tle pozostałych grup wiekowych nabrzmiewają, nasila się tendencja do ich manifestowania, „stygma starościowości”, o której pisała Hochschild [1978: 76], może się uwydatniać. Warto w tym kontekście przytoczyć wypowiedzi nieżyjącego wybitnego polskiego socjologa starości prof. Brunona Synaka. Oto jedna z jego tez ilustrująca cywilizacyjne i aksjologiczne podstawy problemów nieprzystosowania seniorów do życia we współczesnych społeczeństwach postindustrialnych: „[...] Zawrotne tempo życia, burzliwy rozwój nauki i przemysłu, natłok informacji, kult techniki i siły, hołdowanie rekordom i młodości, hedonistyczny duch cywilizacji – oto warunki, które czynią współczesne życie coraz trudniejszym dla jednostek słabych i starych” [Synak 1991: 6; 2000: 8]. Kolejny cytat z publikacji tego samego uczonego pokazuje wspomniane wcześniej mocne rozsuniecie się światów młodego i starszego pokolenia oraz odczucie seniorów, że rzeczywistość, w której żyją na co dzień osoby starsze, jest tworzona już nie przez nich, lecz właśnie przez młodszych. To nie ich świat z dawnych lat okazuje się słuszny, lecz inny, ten nowszy, stworzony przez ludzi w wieku średnim. Opisują to zjawisko następujące słowa:

Na przestrzeni życia obecnych 70- czy 80-latków nastąpiły poważne przeobrażenia kryteriów dotyczących znaczenia praw, obowiązków, moralności, wolności seksualnej czy patriotyzmu. Zmieniła się definicja roli kobiety, ideologia macierzyństwa i małżeństwa, wyraźnemu zwiększeniu uległ dystans międzypokoleniowy, a starsze pokolenie staje przed koniecznością przystosowania się do świata stworzonego przez pokolenie młodsze, piętrzą się trudności wzajemnego zrozumienia się [Synak 2000: 9].

Przytoczone cytaty dobrze pokazują sytuację społeczną ludzi starszych - wspominają o dezaktualizacji ich wiedzy na temat otaczającego świata oraz o współczesnej cywilizacji i kulturze, w świetle których starość jawi się jako etap życia kojarzony negatywnie i nisko wartościowany. Przemijanie świata żywo wspomnianego przez emerytów i osoby w wieku emerytalnym to jeden z najistotniejszych psychospołecznych fundamentów potencjalnie tworzonej przez nich subkultury.

Rozważając perspektywy formowania się różnych postaci subkultury we współczesnej Polsce i na świecie, warto przypomnieć kilka form jej występowania; na cztery z nich zwrócił uwagę wspomniany wyżej twórca teorii subkultury senioralnej Rose [1965; por. Niezabitowski 2007]. Oto te formy:



- ruch społeczny,
- kluby, organizacje itp. skupiające tylko seniorów (istotne kryterium wiekowe),
- *retirement communities* (społeczności emerytów w specjalnych placówkach/ domach),
- lifestylowe osiedla emerytów (np. na Florydzie w USA),
- enklawy emerytów brytyjskich i niemieckich w Hiszpanii – ich specjalne osiedla [Buczak 2020: 58–60].

Powyższy zestaw obejmuje formy występowania subkultury na poziomie makro (ruch społeczny) oraz mezo (poziom lokalny). Oczywiście można sobie wyobrazić powstanie ruchu społecznego seniorów także w skali lokalnej. *Retirement communities* i lifestylowe osiedla emerytów to zasadniczo fenomen amerykański, nie można jednak wykluczyć tworzenia takich mniej licznych środowisk życia codziennego odpowiednio zasobnych emerytów w Polsce.

Jeśli chodzi o uwytatnianie odrębności społecznej i akcentowanie/artykułowanie tej odrębnej perspektywy ludzi starszych w Polsce warto wyeksponować jako istotne następujące trzy zjawiska i procesy funkcjonujące na poziomach makro- i mezo-społecznym. Nazwałbym je trzema „falami” hipotetycznie sprzyjającymi rodzeniu się subkultury seniorów w Polsce. Kolejno:

- powstanie pod koniec lat 90. ubiegłego wieku Krajowej Partii Emerytów i Rentistów – pierwszy impuls do tworzenia struktur społecznych i politycznych akcentujących w skali makrospołecznej specyficzny punkt widzenia i potrzeby seniorów,
- ilościowy i jakościowy dynamiczny rozwój uniwersytetów trzeciego wieku, szczególnie na przestrzeni ostatnich 20 lat – to de facto „budowanie” dużej grupy społecznej i umacnianie w grupowych interakcjach „społecznego świata” ludzi starszych, a także rozszerzanie poprzez działalność społeczną przekazu dotyczącego waleorów i zainteresowań seniorów,
- rozwój polityki senioralnej w gminach – ujawnienie niedostatków, deptrywacji i nierozwiązanych problemów seniorów (często niewidocznych dla władz samorządowych), jak również uwidocznienie różnicowań społecznej sytuacji ludzi starszych w bardzo różniących się profilem socjoekonomicznym gminach (duże miasta, małe miasta oraz wsie), a ponadto powstanie rad seniorów, które mogą, niezależnie od skuteczności, artykułować ich potrzeby i problemy.

Wszystkie te trzy fenomeny społeczne ostatnich ponad 20 lat mogły, jak przypuszczam, przyczynić się łącznie do uwidocznienia i zainifestowania odrębności osób starszych w Polsce, jak również ich potrzeb. Na ile zjawiska te utrwaliły poczucie odrębności osób starszych, których dotyczą, i zwiększyły szanse artykułowania ich potrzeb oraz jakie mogą być ich implikacje, to już obszar badań i inspiracja do stawiania hipotez. Na szczególną uwagę zasługują liczne problemy osób starszych, w tym doświadczane w dziedzinie społecznej czy edukacyjnej – te mogą przyczyniać się do powstawania i rozwoju ruchów społecznych i stowarzyszeń także o zasięgu lokalnym i regionalnym. Wśród wspomnianych problemów warto wymienić chociażby:

- kwestie świadczeń socjalnych,
- kwestie świadczeń zdrowotnych,
- kwestie mieszkaniowe, np. brak adekwatnego dostosowania mieszkań do ograniczeń sprawności,
- izolację w zdegradowanych obszarach miast,
- brak satysfakcjonującej oferty spędzania wolnego czasu,
- gorszy dostęp do edukacji permanentnej w ośrodkach poza miastami,
- brak wykorzystania doświadczenia seniorów w sferze zawodowej i społecznej w niektórych społecznościach lokalnych,
- brak rozwiązań w zakresie przygotowania do życia na emeryturze.

Należy przy tym pamiętać, że powyższe deficyty same w sobie nie wystarczą, by ludzie starsi uświadamiali sobie swoją odrębność społeczną i kulturową – świadomość ta może narodzić się wskutek wymiany myśli, a odczuć ją można w ramach grup rówieśniczych skupiających seniorów. Niektóre warianty przebiegu takich procesów społecznych i świadomościowych pokazała przywołana wcześniej Hochschild. Obserwacje i studia nad takimi grupami funkcjonującymi w społecznościach lokalnych mogą ujawnić procesy wyłaniania się poczucia odrębności sytuacji społecznej i kulturowej seniorów w związku z ich wiekiem. Warto dodać, że czynnikami sprzyjającymi narodzinom lokalnych ruchów społecznych może być ujawnienie przez rady seniorów problemów, które dotąd nie były wystraszająco widoczne, zwłaszcza gdy równocześnie zbyt mała siła sprawcza tychże rad w niektórych gminach może motywować lokalnych liderów senioralnych do tworzenia innych grup zabiegających o rozwiązanie problemów osób starszych.

Deficyty seniorów w sprawach socjalnych czy kulturalnych wskazane powyżej to nie jedyny obszar potencjalnego formowania się subkultury starości w Polsce czy w innych krajach. Zważywszy na aktualnie obserwowalne zjawiska życia społecznego, można wskazać jeszcze co najmniej kilka innych obszarów wartych eksploracji pod kątem perspektyw formowania się subkultury starości w związku z rozsuwaniem się lub zbliżaniem się światów społecznych starszej i młodszych generacji. Oto przykłady takich obszarów:

Po pierwsze, istotnymi obszarami ryzyka będą enklawy i getta ludzi starych w miastach. Dodajmy, że niektórzy badacze uznają jednak, że zamieszkiwanie przez seniorów głównie wśród rówieśników jest dla nich korzystne i owocuje zwiększoną liczbą interakcji społecznych między nimi [Rosow 1961: 85–91; por. Rosow 1967, za: Hochschild 1978: 29], inni, że sytuacja taka nie prowadzi do częstszych interakcji i ogółem ma negatywne konsekwencje [Kaye i Monk 1987; por. Sheehan 1986: 171–175, za: Rubinstein i Parmalee 1992: 150]. W wyizolowanych obszarach miast mogą formować się subkulturowe lokalne grupy seniorów mające różne cele, społeczne funkcje, normy i propagujące różne wartości, np. bardzo tradycyjne lub na drugim biegunie postrzegane jako bardzo nowoczesne. Powstający we wskazanym obszarze problem – izolacji vs integracji pokoleń – powinien skłaniać zarządzających miastami i osiedlami do dbałości o właściwe proporcje między

starszymi i młodymi mieszkańcami, a zatem do uruchomienia co najmniej dwóch równoległych strategii: dostosowania przestrzeni miejskiej do potrzeb seniorów oraz przyciągania ludzi młodych do miast i osiedli atrakcyjną ofertą. To powinno zostać wdrożone, by przeciwdziałać gettoizacji przestrzeni miejskiej [zob. Jałowiecki i Łukowski 2007] ze względu na starość, skoro gettoizacja ta, jak również inne formy nadmiernej koncentracji przestrzennej seniorów dla nich samych stwarzają ryzyko pogłębiającej się izolacji i erozji wsparcia społecznego [por. Niezabitowski 2018; zob. też: Niezabitowski 2010; 2011]<sup>2</sup>.

Po drugie, zróżnicowania dzielnicowe sytuacji społecznej i ekonomicznej ludzi starszych w miastach mogą sprzyjać powstawaniu subkultur na tle oddziaływania problemów społecznych, odczuwanych różnic, poczucia niższości, upośledzenia społecznego, edukacyjnego i kulturalnego.

Po trzecie, w analogii do poprzedniego obszaru, zróżnicowania regionalne i w układzie miasto–wieś sytuacji społecznej i ekonomicznej ludzi starszych także mogą sprzyjać powstawaniu subkultur lub/i ruchów społecznych będących konsekwencją oddziaływania problemów społecznych, odczuwanych różnic, poczucia niższości, upośledzenia społecznego, edukacyjnego i kulturalnego. Warto dodać, że zróżnicowania we wszystkich układach przywołanych powyżej mogą także dotyczyć użytkowania najnowocześniejszych technologii informacyjno-komunikacyjnych, a kwestia ta może wiązać się m.in. z ryzykiem wykluczenia cyfrowego niektórych seniorów.

Po czwarte, nierzadko w przedsiębiorstwach, instytucjach, organizacjach i innych sferach zatrudnienia i pracy zawodowej pogłębia się „luka pokoleniowa” polegająca na wyeliminowaniu pracowników w wieku okołoemerytalnym, a tym samym na niewykorzystaniu ich doświadczenia, kwalifikacji i innych walorów, w tym kompetencji miękkich. Warto również dodać, że emeryci, których kapitału nie wykorzystano w przedsiębiorstwach, mogą bardzo aktywnie zaangażować się m.in. w rolę liderów grup subkulturowych, stowarzyszeń, organizacji, ruchów społecznych – aktywność takich osób w rolach liderów wykazała analiza Hochschild. Odsunięci, wykluczeni, niedocenieni, przedwcześnie pozbawieni pól samorealizacji poszukają ich np. na pograniczu grup senioralnych z innymi sferami życia społecznego, m.in. w instytucjach polityki senioralnej.

Po piąte, zwiększenie w ostatnich latach, także w Polsce za sprawą polityki senioralnej i programu ASOS (Aktywność Społeczna Osób Starszych), popularności szeroko pojętej aktywności społecznej seniorów i akcentu padającego na tę sferę sprzyja powstawaniu i aktywowaniu się różnych rówieśniczych grup i środowisk seniorów w społecznościach lokalnych. Środowiska te i grupy, jako że mają różny profil społeczno-kulturowy, genezę i osadzenie w kontekście lokalnym (miejskim, wiejskim, dzielnicowym, regionalnym), reprezentują inne podejście do sensu i celu

2 Ciekawe omówienia skutków przestrzennej koncentracji ludzi starszych można odnaleźć w: Znamirowska-Soczawa [2002].

aktywności życiowej w starości. Grupy takie mogą tworzyć własne filozofie aktywności na tym etapie życia, jak również mogą wykazywać różną chłonność/podatność na oddziaływanie mocno ekspandujących w mediach stylów życia w starości (tych aktywnych i postrzeganych jako raczej bierne). Każda z takich grup, ruchy społeczne czy środowiska senioralne mogą w różnym stopniu przyjąć lub odrzucić rozpowszechniane konkurencyjne koncepcje pomyślnego starzenia się, w tym również i te inspirowane postęпами biologii i medycyny *anti-ageing*. Bardzo różne mogą być wyobrażenia takich grup na temat wartościowego życia w starości – ile grup, tyle wyobrażeń. Każda z takich zbiorowości stanowi w jakimś sensie subkulturę senioralną. Niektóre z takich grup mogą w większym stopniu niż inne oddziaływać na media i kształtowanie rozpowszechnionych w społeczeństwie wizerunków starości z wszystkimi tego konsekwencjami – pozytywnymi i negatywnymi również.

Po szóste, w szeroko pojętej sferze kultury współczesnej seniorzy mogą wywołać ferment na tle niezgody na wartości współczesnej kultury akcentującej kult siły, młodości, zbyt szybki postęp technologiczny, przesycenie informacją trudną do zrozumienia i wykorzystania w codziennym życiu. Te cechy charakterystyczne współczesnej kultury mogą spowodować, że starsze generacje artystów, intelektualistów, filozofów, ogółem przedstawicieli środowisk opiniotwórczych będą artykułowały postulat zwolnienia współczesnej cywilizacji lub/i zwiększenia szacunku, np. dla śmierci, choroby, słabości, czyli obszarów podlegających przynajmniej częściowemu wykluczeniu, zepchnięciu na margines społecznego dyskursu. Impulsem do tego typu zmian mogą być chociażby psychologiczne skutki pandemii COVID-19, która sprawiła, że wielu ludzi doświadczyło przedwczesnej śmierci bliskich, co może skłaniać do poszukiwania szczególnego i wyjątkowego sensu tejże śmierci i choroby, a także starości, ponieważ z nimi kojarzonej, zwłaszcza ze względu na to, że ludzie starzy znaleźli się wśród kategorii społecznych najszybciej i najbardziej dotkniętych pod względem zdrowotnym.

## Podsumowanie

Jak wynika z refleksji Margaret Mead [2000] i obserwacji potocznych, postęp technologiczny i będące jego pochodną szybkie, nieustanne zmiany społeczne, kulturowe i obyczajowe powodują, że we współczesnych społeczeństwach informacyjnych kolejne pokolenia seniorów starzeją się w innym świecie niż ich równolatki jedno pokolenie wstecz. Zarazem każda generacja emerytów będzie zawsze przywiązana do świata, którego już nie znają ludzie w wieku średnim lub nie są w dużym stopniu do niego przywiązani. To z kolei oznacza, że każde kolejne pokolenia seniorów mogą odczuć „stygmę starościowości” oraz to, że prawdopodobnie będą żyć w niezrozumiałym dla siebie świecie stworzonym przez ludzi młodszych. Ucieczką

przed tą „stygmą nieadekwatności” może być właśnie uczestnictwo w subkulturowych grupach rówieśniczych skupiających osoby starsze, pamiętające ten sam dawny świat, do którego czują przywiązanie.

W związku ze wspomnianymi zmianami społecznymi, które są immanentną cechą społeczeństw informacyjnych, odrębności światów ludzi młodych i starszych są nieuniknione, a problemem staje się przeciwdziałanie rozsuwaniu się tych światów i sprzyjanie ich zbliżaniu się mimo różnic. Formułą, według której powinno dokonywać się to zbliżenie światów różnych pokoleń, może być kultura prefiguratywna zaproponowana przez wspomnianą Margaret Mead. Zatem te sfery życia społecznego, w których istnieje ryzyko nadmiernego rozsunienia się światów młodych i starszych osób, powinny stać się obszarami eksperymentowania z prefiguratywnym systemem przekazu [Mead 2000; por. Niezabitowski 2007] – de facto współpracą i równowagą pokoleń w danym kontekście społecznym.

Jednym z takich obszarów, w których należy poszukiwać tej równowagi pokoleń i wymiany doświadczeń jest sfera zatrudnienia, ponieważ, jak wspomniano, nierzadko w przedsiębiorstwach istnieje „luka pokoleniowa”. Próby zastosowania przez firmy rozwiązań pozwalających walory pracowników w wieku senioralnym wykorzystać, jak można się spodziewać, pokażą, czy rozwiązania takie wymagają modyfikacji i ewentualnego rozszerzenia na różne konteksty instytucjonalne i organizacyjne.

Innym obszarem zagrożonym niepokojącym rozsuwaniem się światów ludzi starych i młodych jest sfera zamieszkiwania, a w niej poważne ryzyko stanowi powstawanie gett ludzi starych, najczęściej w starych i zaniedbanych zasobach mieszkaniowych gmin, ale także i w innych miejscach, z których emigrują ludzie młodzi, szukając alternatywnego miejsca do pracy i życia. To istotny problem praktyczny dla zarządzających miastami czy ogólnie gminami, a jego rozwiązanie wymaga uruchomienia i realizacji różnych strategii nastawionych przede wszystkim na przyciąganie młodych mieszkańców do wsi, dzielnic i osiedli w miastach narażonych na nadmierne demograficzne starzenie. Musi to być powiązane z tworzeniem przyjaznego środowiska zamieszkania dla wszystkich grup mieszkańców zgodnie z ideą projektowania uniwersalnego [Goldsmith 2000; por. Preiser i Smith 2011].

Jak starałem się pokazać, problematyka subkultury starości i odrębności ludzi starszych ma istotne odniesienia i implikacje nie tylko teoretyczne (naukowe), ale także praktyczne. Wśród tych teoretycznych ciekawa wydaje się m.in. eksploracja życia społecznego różnych subkulturowych grup seniorów, jak również przyczyn powstawania takich subkultur niezależnie od poziomu strukturalnego (makro, mezo czy mikro). Wartością dodaną takich eksploracji mogłaby być typologia takich subkultur i ich klasyfikacja ze względu na różne cechy i uwarunkowania. Jeśli chodzi o wymiar praktyczny, myślę, że warte poznania są także funkcje społeczne pojawiających się zjawisk o charakterze subkultur senioralnych. Warto, jak sądzę, zwrócić uwagę na przynajmniej kilka interesujących możliwości analitycznych, o których w jakimś sensie już wspomniałem:

- 1) niektóre subkultury ludzi starszych sygnalizują istniejące problemy i kwestie społeczne dotyczące tej grupy społecznej,
- 2) inne inicjują zmiany społeczne i socjalne,
- 3) jeszcze inne mogą inicjować dyskurs kulturowy oraz zmiany w dziedzinie wartości współczesnej cywilizacji.

Jako że potencjalnie zjawiska o charakterze subkultury starości mają istotne społecznie przyczyny i funkcje, sfery życia społecznego, w których mogą one się pojawić, warte są monitorowania. W analizie tych sfer, inspirując się m.in. teorią subkultury starości, warto niewątpliwie uwzględnić takie kwestie jak: odrębność społeczna i kulturowa seniorów oraz jej formy, formy ich koncentracji przestrzennej, zróżnicowanie sytuacji społeczno-ekonomicznej ludzi starszych, jak również wizerunku starości oraz postaw i praktyk wobec tej grupy wiekowej funkcjonujących w analizowanych kontekstach społecznych.

## Bibliografia

- Buczak M. (2020), *Sorry, no Spanish: nowi mieszkańcy Hiszpanii*, Przegląd, 31: 58–60.
- Frąckiewicz L. (1972), *Warunki i potrzeby mieszkaniowe ludzi starych w miastach województwa katowickiego*, Warszawa: Instytut Gospodarki Mieszkaniowej.
- Goldsmith S. (2000), *Universal Design. A Manual of Practical Guidance for Architects*, Oxford, Boston, Johannesburg, New Delhi: Architectural Press.
- Halicki J. (2006), *Społeczne teorie starzenia się*, [w:] M. Halicka, J. Halicki (red.), *Zostawić ślad na ziemi. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Pędichowi w 80. rocznicę urodzin i 55. rocznicę pracy naukowej*, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, s. 255–276.
- Hochschild A.R. (1978), *The Unexpected Community. The Portrait of an Old Age Subculture*, Berkeley, Los Angeles, London: University of California Press.
- Jałowiecki B., Łukowski W. (2007, red.), *Gettoizacja polskiej przestrzeni miejskiej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, Wydawnictwo SWSP Academica.
- Kaye L.W., Monk A. (1987), *Social Network Reciprocity in Enriched Housing for the Aged*, Gerontological Society of America, Washington, DC.
- Mead M. (2000), *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Minois G. (1995), *Historia starości: od antyku do renesansu*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen, Wydawnictwo Marabut.
- Niezabitowski M. (2007), *Ludzie starsi w perspektywie socjologicznej. Problemy uczestnictwa społecznego*, Katowice: Wydawnictwo Naukowe Śląsk.
- Niezabitowski M. (2010), *Relacje sąsiedzkie i wsparcie społeczne osób starszych w środowisku zamieszkania*, Przegląd Socjologiczny, 59(4): 61–82.
- Niezabitowski M. (2011), *Relacje społeczne ludzi starszych w środowisku zamieszkania – aspekty teoretyczne i empiryczne*, Acta Univeristatis Lodzensis. Folia Sociologica, 38: 13–32.
- Niezabitowski M. (2018), *Środowisko zamieszkania w doświadczeniu osób starszych. Wybrane aspekty psychospołeczne w ujęciu socjologicznym*, Gliwice: Wydawnictwo Politechniki Śląskiej.



- Preiser W.F.E., Smith K.H. (2011, red.), *Universal Design Handbook*, New York, Chicago, San Francisco, Lisbon, London, Madrid, Singapore, Sidney, Toronto: McGraw Hill.
- Rose A.M. (1965), *The Subculture of the Aging: A Framework for Research in Social Gerontology*, [w:] A.M. Rose, W.A. Peterson (red.), *Older People and their Social World*, Philadelphia, s. 3–16.
- Rosow I. (1961), *Retirement Housing and Social Integration*, *The Gerontologist*, 1(2): 85–91.
- Rubinstein R.L., Parmelee P.A. (1992), *Attachment to Place and the Representation of the Life Course by the Elderly*, [w:] I. Altman, S.M. Low (red.), *Place Attachment*, New York, London: Plenum Press, s. 139–163.
- Sherman S.R. (1975), *Patterns of Contact for Residents of Age-segregated and Age-integrated Housing*, *Journal of Gerontology*, 30: 103–107.
- Synak B. (1991), *Starość w obliczu współczesnych przemian społeczno-kulturowych*, [w:] W. Pałubicki (red.), *Człowiek w obliczu starości*, Gdańsk: Instytutu Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Gdańskiego, s. 5–16.
- Synak B. (1999), *Ludzie starzy*, [w:] *Encyklopedia Socjologii*, t. II, Warszawa: Oficyna Naukowa, s. 144–149.
- Synak B. (2000), *Pozycja społeczna ludzi starych w warunkach zmian ustrojowych i cywilizacyjno-kulturowych*, [w:] B. Synak (red.), *Ludzie starzy w warunkach transformacji ustrojowej*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, s. 7–15.
- Znamiorska-Soczawa B. (2002), *Osiedle pod jednym dachem*, *Przegląd*, 12: 26.